

„Dziś mówi się tak dużo, jak nigdy.
 Ponad głowami ludzkimi
 toczy się lawina pustych słów, jak nigdy.
 Wszyscy chcą mówić,
 każdy chce wtrącić słówko,
 każdy chce zabrać głos.
 Ale tylko nieliczni mają coś do powiedzenia,
 bo tylko nieliczni umieją znieść ciszę
 i napięcie, konieczne, kiedy się myśli...
 Uważaj, zanim coś powiesz.
 Słowa to potężna broń,
 która może wywołać wiele nieszczęścia.
 Nie atakuj nikogo słowami,
 nie wrzeszcz,
 nie poniżaj nikogo tym, co mówisz.
 Twarde, ostre słowo
 może głęboko zranić, zadać sercu ogromny ból
 i zostawić w nim bliznę...
 Słowa powinny nieść światło,
 słowa powinny jednać,
 zbliżać ludzi do siebie, czynić pokój.
 Słów jako broni używają wrogowie”.

(Phil Bosmans, Nie zapomnij o radości, Warszawa 1990)

Niemal wszystkie dziedziny życia zostały zdominowane przez kulturę masową, która rości sobie prawo rządów nad ludzkimi umysłami. Coraz trudniej odnaleźć tam troskę o odbiorców przekazu. Człowiek zaczyna się gubić w gąszczu informacji i przestaje być zdolny do podejmowania świadomych wyborów. Nieustanna podaż niechrześcijańskich postaw życiowych utrudnia mu coraz bardziej odróżnianie tego, co dobre, od tego, co złe. Podawanie w mediach zafałszowanej informacji nie tylko wywołuje niepokój, ale urąga ludzkiej godności. Zamiast stawać się nośnikiem dobrych nowin, zaczynają one rodzić podziały. Mają również swój niechlubny dorobek w przekazywaniu antywartości, które nieraz są wręcz zagrożeniem dla człowieka.

Dziennikarze „Rzeczpospolitej” przeprowadzili w latach 1999–2000 siedmiodniowe monitoringi najpopularniejszych polskich programów telewizyjnych (TVP 1, TVP 2, TVN, Polsat), w których badali poziom nasycenia poszczególnych stacji seksem i przemocą. Do łagodnych scen erotycznych zaliczono namiętne pocałunki, pieszczoty i nagość, do ostrych zaś – ujęcia przedstawiające akty seksualne. W wyniku tych badań ustalono, że np. od 15 do 21 listopada 1999 „łagodnych” scen można było obejrzeć w TVP 1 – 88, w TVP 2 – 92, w TVN – 295, w Polsacie – 249. Gdy chodzi o sceny „ostre”, sytuacja przedstawiała się



następująco: TVP 1 – 0, TVP 2 – 5, TVN – 13, Polsat – 45 (za: „Rzeczpospolitą” z 19 grudnia 2000, Jacek Cieślak, Seks na śniadanie). W przeliczeniu na cały rok scen graniczących z pornografią można zobaczyć średnio: w TVP 1 – 4 576, w TVP 2 – 5 044, w TVN – 16 016, w Polsacie – 15 288.

Media są dziś traktowane jak „czwarta władza”, ponieważ narzucają odbiorcom swój sposób myślenia i działania, wywierając zasadniczy wpływ na politykę. Nierzadko szukają niezdrowej sensacji i epatują przemocą. Tu właśnie pojawia się zadanie mediów katolickich z ich permanentną katechezą i samym Jezusem Chrystusem pośrodku swoich programów. Media stanowią niewątpliwie wielki teren bitwy o ludzką duszę, gdyż na nim ściera się dobro i zło.

Media katolickie są alternatywą na nasze trudne czasy. Dzięki nim człowiek może na nowo odnaleźć drogę do Ojca. Wartość mediów w dziedzinie ewangelizacji ukazywał św. Jan Paweł II, który właśnie dzięki nim docierał z Dobrą Nowiną do najdalszych zakątków świata, wykorzystując wszystkie zdobycze techniki i cywilizacji. Mimo to „konieczna jest ewangelizacja mediów, aby one z kolei mogły służyć ewangelizacji”. Jan Paweł II nawoływał, by przez katolickie media „**otworzyć drogę Temu, który stał się bramą zbawienia**”.

Urząd Nauczycielski Kościoła wypowiedział się, że środki masowego przekazu stanowią wielką szansę ewangelizacyjną. Pokój, miłość, braterstwo, wolność i prawda stają się przesłaniem dla mediów przede wszystkim katolickich. Ich autentyczność ochrania wartości moralne, popiera rodzinę, kultywuje patriotyzm i narodowe tradycje. Media te w jednoznaczny sposób odnoszą się do *sacrum*, dając świadectwo wiary, dzięki czemu mogą stać się narzędziem, które przyciągnie ludzi do Chrystusa.



Pomyśl

„Nie pozwól uzależnić się. Broń swojej wolności, zachowaj dystans i postawę krytyczną wobec tego, co czytasz, słyszysz, oglądasz. Właściciele koncernów medialnych, partie polityczne, potężni producenci i handlowcy przy pomocy mediów chcą pozyskać ciebie jako swego zwolennika, nabywcę swoich towarów i usług”.

(o. Leon Dyczewski, z Dekalogu właściwego stosunku do mediów)

Na okres jednego dnia zrezygnuj z mediów. Przekonasz się, czy jesteś od nich uzależniony.

Zapamiętaj

„Szczególną misją i powołaniem ludzi świeckich jest wyrażanie Ewangelii poprzez własne życie, a przez to wnoszenie fermentu ewangelicznego w rzeczywistość, w której żyją i pracują. Wielkie siły kształtujące świat – polityka, środki masowego przekazu, nauka, technika, kultura, oświata, przemysł i praca – są właśnie dziedzinami, w których świeccy ze szczególną kompetencją mogą realizować swoje powołanie”.

(Jan Paweł II, Homilia podczas Mszy św. w Limerick, Irlandia, 1 października 1979)

Zadanie

1. Wypisz swoje najbardziej i najmniej ulubione programy TV, uzasadniając ten wybór.
2. Wypisz adresy katolickich stron internetowych dla młodzieży.
3. Obejrzyj wybrany przez siebie program katolicki i zastanów się, co wartościowego ci przyniósł.
4. Przeczytaj wersety Mt 18,6-9 i napisz, do czego lub kogo można je odnieść w kwestii mediów. Uzasadnij swój wybór.